Rok VII

Nr. 88

DZIENNIK POMORSKI

Przedpłata:

Na „Dziennik Pomorski" wraz z dodatkami „Rolnik", „Anioł Stróż", „Ognisko Domowe" i „Dodatkiem niedzielnym". — W ekspedycji miesięcznie 2.20 zł — z odnoszeniem 2.30 zł — w agencjach po za Chojnicami 2.30 zł — z odnoszeniem 2.45 zł — przez pocztę 2.54 zł — w ekspedycji kwartalnie 6,60 zł., przez pocztę już z odnoszeniem 7,62 zł — W razie wypadków spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie, strejków itp. wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a abonenci nie mają prawa domagania się niedostarczonych numerów.

Redakcja i Administracja: Chojnice, ul. Człuchowska 13.

Pocztowe konto czekowe 201 032

Konto bankowe: Bank Powiatowy, Chojnice. Miejska Kasa Oszczędności, Chojnice.

Tel. 44 Adres telegr. „Dziennik Pomorski". Skryt. poczt. 33

Chojnice, sobota 16 kwietnia 1927 r.

Ogłoszenia:

Ogłoszenia na 4-tej stronie 6 łamowej od wiersza mm. lub jego miejsce 10 gr, na 3-ej stronie 6 łam. 25 gr, na 2-ej stronie 6 łam. 50 gr. Dla Wolnego Miasta to samo w guld. gdańskich. Za tłomaczenie i ogłoszenia skomplikowane z zastrzeżeniem miejsca oraz z nieczytelnym rękopisem przy każdym poszczególnym wypadku 20% nadwyżki. Ogłoszenia z innych krajów płatne tylko w walucie tychże. Za terminowy druk ogłoszeń administracja nie odpowiada. Ogłoszenia przyjmuje się do godz. 9 przed poł.

My i oni.

W Warszawie wyszedł jubileuszowy numer „Rozwoju" organ związku o tej samej nazwie, dążącego do odżydzenia Polski za pomocą hasła „Swój do swego". W tym numerze jubileuszowym wydanym z okazji rocznicy dziesięcioletniej w okazalnej formie znajdujemy m. i. następujący artykuł dotyczący żydostwa:

Począwszy od 1905 r. obudził się w Polsce szeroki prąd dążący do unarodowienia handlu i przemysłu. Prąd ten, fałszywie zwany „bojkotem" polegał na słusznej zasadzie brania we własne ręce tych ważnych gałęzi życia. Akcja ta była wynikiem dojścia do opamiętania, a chwilą przełomową stało się prowokacyjne wybranie na posła z Warszawy „ich" najemnika — smutnej pamięci Jagiełły.

Od tamtej chwili rozpoczęła się serjo praca w imię „swój do swego". Ruch ten wlał się następnie w koryto systematycznego wysiłku, rezultatem, jego przechodzenie do rąk polskich niektórych gałęzi handlu, powstanie sieci spółdzielczej itd.

Te dodatnie fakty łączą się jednak ze zjawiskami ujemnemi, z których na plan pierwszy wysuniemy powalne opanowywanie rzemiosła, tej podstawy naszych miast.

Do niedawna jeszcze wszystko, co nie było handlem, uważane było przez „nich" za zajęcie niegodne. „Oni": prowadzili „delikatne" interesy, pozostawiając pracę cięższą — nam. Naraz stanęli w obliczu konkurencji w zakresie handlu, i grunt powoli osuwa się z pod nóg „wybranych". Wobec takiego stanu rzeczy rzucono hasło: brać się do rzemiosła! I biorą się do niego. Popłynęły amerykańskie dolary i angielskie funty na zakładanie szkół rzemieślniczych na surowce, maszyny, narzędzia, na kredyty. Miasta polskie stanęły w obliczu niebezpieczeństwa — zażydzenia rzemiosła. Opieka rządu nad naszym rzemiosłem jest przykrą komedją, nie mamy zaś rozumnych bogaczy, którzyby cząstkę swych zagranica lokowanych kapitałów przeznaczyli na dobrze zabezpieczoną akcję rozwoju rzemiosła.

I dlatego „oni" zaczynają nas gnieść, tymczasem jeszcze nie umiejętnością lecz kapitałem.

Równocześnie w wielkiej ilości wypadków obserwujemy chęć opanowania polskich organizacji rzemieślniczych. „Oni" którzy do niedawna doskonale obchodzili się bez cechów, naraz, jak na komendę, zaczęli się masowo zgłaszać o przyjęcie. Co więcej, nasi mistrzowie oblegani są przez „ich" kandydatów z prośbą o przyjęcie na naukę rzemiosła, nasi instruktorzy otrzymują świetne propozycje uczenia w „ich" szkołach zawodowych, i tu musimy wyraźnie powiedzieć. Są cechy, które, przyjmują „ich" na członków, bez sprawodzania kwalifikacji zawodowych, są mistrzowie, którzy przyjmują na naukę „ich" młodzież, są instruktorzy, którzy wykładają w „ich szkołach. Wszystko to dla pieniądze.

Rzemieślnicy polscy, to jest samobójstwo!

Czy nie wiecie, że wpuszczanie do polskiego zgromadzenia jednego z „nich" jest początkiem końca polskości tego zgromadzenia. Za pierwszym przyjdzie trzeci i dziesiąty! Czy nie wiecie, że „oni" przychodzą do was po naukę i myślą: naucz, a ja ci potem odbiorę chleb!

Idźcie tą drogą, a za dziesięć lat będziemy mieli namacalny rezultat.

Tu chodzi o życie nietylko jednostek i pojedyńczych warsztatów, lecz o byt całego rzemiosła i przyszłość polskich miast. Kto w-nich będzie gospodarował, gdy wasi dzisiejszy uczniowie zajmą wasze warsztaty, z wy zostaniecie bez pracy.

Trzeba się bronić, nie kijem, nie pałką. Te metody zostawiamy zbolszewizowanej Rosji, my mamy broń inną, skuteczniejsza. Odsuwajmy się od „nich", niech sobie trwają, lecz sami. Nie dopuszczajmy ich do naszych spraw rzemieślniczych, nie dopomagajmy im naszą wiedzą i doświadczeniem zawodowem, a przedewszystkiem zbierajmy się do gromady. W tym zakresie już dużo zrobiono. I nie robili nie żadni nędrcy, lecz zwykle jeden lub kilku rzemieślników o wytrwałych i gorących sercach. Oni, zapomocą tu i ówdzie życzliwej inteligencji, są twórcami szeregu poczynań życia rękodzieła, tak w zakresie organizacji jak wytwórczości i handlu produkcją warsztatową. To nie są rzeczy niemożliwe, mamy realne dowody.

Walka toczona na odcinku rzemiosła jest częścią walki na całym polskim froncie. Wymaga ona więcej wytrzymałości i żelaznych nerwów, niż trwanie w okopach, bo gra idzie o dużą stawkę — o niepodległość gospodarczą Polski. Rzemieślnicy stać na to, aby tę walkę wygrali.

S. Kw.

Kradzież półtora miljona złotych na poczcie i 90 000 zł. na stacji kolejowej.

W Królewskiej Hucie asystent pocztowy skradł 1 500 000 złotych i zbiegł.

Mówiono nam, że po przewrocie majowym znikną kradzieże w urzędach. A tymczasem z gmachu głównego urzędu pocztowego w Krolewskiej Hucie, pracownik tegoż urzędu, 36 letni asystent pocztowy Karol Kesler, który tam pracował od 10 lat, skradł z kasy 1500000 zł i zbiegł w niewiadomym kierunku.

Kesler w ciągu 10 letniej służby potrafił sobie zaskarbić zaufanie swych władz miał u siebie klucze i posiadał całkowity nadzór nad urzędem pocztowym.

Kradzieży dokonał on w dniu 13 bm. o godz. 4,30 rano. Otworzył kasę posiadanym kluczem, zabrał kilkanaście paczek banknotów 500 złotowych na ogólną sumę półtora miljona, pieniądze ulokował w walizce podróżnej i szybko urząd pocztowy opuścił. Kradzież spostrzeżono o godz. 7 rano, gdy woźni przyszli do biura robić porządki.

Niezwłocznie zawiadomiono policję. Zostali wysłani wywiadowcy do Katowic i do Niemiec. Rozesłano listy gończe i telegramy we wszystkich kierunkach Rzeczypospolitej.

Okradzenie stacji kolejowej.

W nocy z 12 na 13 bm nieznani sprawcy dokonali włamania do głównej kasy kolejowej na stacji Łapi. Łupem włamywaczy padło około 90000 złotych Sprawcy włamania wipiłowali całą tylną ścianę kasy i w ten sposób zrabowali całą jej zawartość. Energiczne śledztwo prowadzą władze policyjne i kolejowe.

Znowu pogłoski o zmianach w rządzie.

B. wojewoda Wachowiak zwolniony. — Rozsądny głos litewski. — Harda odpowiedź rządu kantońskiego.

Rekonstrukcja rządu po świętach. „Rzeczpospolita" donosi, że w kołach politycznych obiega pogłoska, iż po świętach Wielkanocnych nastąpi rekonstrukcja gabinetu marsz. Piłsudskiego.

Według tej pogłoski wymiana osób nastąpiłaby na stanowiskach wicepremjera, ministra spraw zagranicznych i poczt i telegrafów. Jako kandydatów do pierwszych dwuch tek, wymieniają gen. Sosnkowskiego i posła polskiego w Londynie Skirmunta.

Co do ministra poczt i telegrafów, sfery zbliżone do rządu twierdzą, iż po ustąpieniu pos. Miedzińskiego powołany zostanie następca, inne natomiast — że premjer zrażony smutnem doświadczeniem z licznikami, pozostawi tę tekę nieobsadzoną.

Liczniki policzają dni min. Miedzińskiego.

W rządowych kołach politycznych twierdzą, iż członkowie gabinetu marsz. Piłsudskiego nie solidaryzują się z wydaniem przez ministra Poczt i Telegrafów Miedzińskiego rozporządzeniem, wprowadzającem liczniki telefoniczne. Jako konsekwencją tego braku solidarności spodziewane jest w najbliższych dniach złożenie przez p. Miedzińskiego teki ministra Poczt i Telegrafów.

Ciekawa jest przy tej okazji rozprawa pomiędzy dwoma organami sanacyjnemi „Kurjerem Porannem" a „Głosem Prawdy". „Gł. Prawdy" redakcji „Kurjera Porannego" czyni zemsty niewdzięczności i sposób pisania jego piętnuje jako niemoralny, ponieważ atakuje min. Miedzińskiego.

P. Wachowiak zwolniony ze służby państwowej. B. wojewoda pomorski p. Wachowiak jest zwolniony ze służby państwowej. P. Wachowiak powróci prawdopodobnie do czynnej pracy na terenie stronnictwa N. P. R. i kandydować będzie przy nadchodzących wyborach do Izb Ustawodawczych.

Jest złoto czy niema złota? Wszystkie prawie pisma rozpisują się o rzekomej zawartości srebra i złota w parku w rzece Łanie (na Polesiu), podając zarazem naukowe w tym względzie wyjaśnienie. Natomiast „Gaz. Warszawska Poranna" pisze: Zapytany w tej sprawie dyr. państw. Instytutu Geologicznego, prof. Morozowicz, oświadczył: „Wiadomości zamieszczone w jednem z pism porannych o odkryciu pokładów złota i srebra na Polesiu są czystą fantazją wyssaną z palca. Zrobiono mi ogromną przykrość, mieszając mnie do wywodów tak analfabetycznych, jakie znalazły się w tem piśmie. Być może, że wiadomość ta są inspirowane przez pewnych ludzi, którym może zależeć na stwierdzeniu złota na posiadanych przez nich terenach. Nie chcę się nad tym tematem rozwodzić, jakkolwiek wiadomości te mogą przedostać się zagranicę i tam skompromitować naukę polską".

Zdaje się, że dosyć wyraźnie...

Litwa a Polska „Rzeczypospolita" ogłasza rozmowę swego korespondenta z politykiem litewskim w Berlinie. Polityk ten przyznaje, że Litwa ani z Moskwą ani z Niemcami w bliskich stosunkach żyć nie może, gdyż z Moskwy grozi jej bolszewizm a od Niemiec utrata Kłajpedy. Jedynie z współżycia z Polską osiągnąć może korzyści

———

Rząd kantoński udzielił odpowiedzi na zbiorową notę wielkich mocarstw z powodu wypadków w Nankinie. Noty zostały wręczone przedstawicielom poszczególnych państw oddzielnie i zawierają również odmienną treść. Noty do rządu angielskiego i Stanów Zjednoczonych są utrzymane w tonie ostrym i zarzucają tym państwom szereg przewinień. Nota do rządu japońskiego jest utrzymana w tonie umiarkowanym, w notach do rządu francuskiego i włoskiego Kanton wyraża ubolewanie, z powodu wypadku w Nankinie i zobowiązuje się do pełnego odszkodowania za poniesione przez obywateli tych państw szkody.

Z Szanghaju donoszą, iż wybuchł tam ostry zatarg pomiędzy prawem a lewem skrzydłem partji kantońskiej. Lewica domaga się od rządu uzbrojenia robotników i chłopców, oraz utworzenia parlamentu robotniczego. Głównodowodzący armji kantońskiej odpowiedział na te żądania, poparcie strejkiem generalnym, szeregiem aresztowań wśród przywódców partji kantońskiej t. zw Kmomintangu, oraz usunięciem szeregu komunizujących generałów z sztabu generalnego.

Ze sportu

Chojnice: „Grom" — „Szturm". Ubiegłej niedzieli odbył się na boisku w lasku miejsk. mecz piłki nożnej między młodszą drużyną gimnazjalną „Grom II." a niem. klubem tutejszego pryw. gimnazjum „Szturm". Mecz zakończył się niespodziewaną porażką młodych gromistów z wynikiem 4—0. Grom mimo usilnych zabiegów nie mógł uzyskać nawet bramki honorowej. Wina polegała na nieodpowiednim rostawieniu graczy, dalej brak trenningu i zbytniej ufności w swe siły. Rozgrywki rewanżowe niezawodnie przyniosą gromistom zasłużone zwycięstwo.

Mecz piłki nożnej podczas świąt Wielkanocnych: w I święto w Czersku pomiędzy drużynami „Strzał" Chojnice—S. M. K. Czersk. W II święto w godzinach popołudniowych w Chojnicach pomiędzy drużynami „Tuchola"—„Strzała", — drugi mecz rewanżowy „BKS." Brusy—„Strzała" Chojnice.

Bank Polski płacił
dnia 14 kwietnia 1927 r.

Dolar	8,89 zł.
Funt szterling	43,27 zł.
100 guld. gd.	172,35 zł.
100 rmk.	210,73 zł.
Franki szwajc.	171,39 zł.

Bieg okrężny o puhar „Dziennika Pomorskiego“.

Zgłoszenia zawodników. — Kto zdobędzie „puhar“? — Dla reszty zawodników cenne nagrody

W związku z „Biegiem okrężnym“ o puhar Dziennika Pomorskiego na ręce p. prof Szczepańskiego ul. Człuchowska 55 wpłynął już szereg zgłoszeń. Jak się dowiadujemy wszystkie towarzystwa sportowe z Chojnic i okolicy wysyłają swych najlepszych zawodników. Dziś jeszcze przesądzać nie możemy kto będzie zdobywcą puhara. Według krążących pogłosek wzajemną konkurencję tworzą Chojnice i Rytel. Prócz głównej nagrody t. zn. „puhar“ Dziennika Pomorskiego“ wpłynęły już do przewodnictwa „Sokoła“ i inne cenne nagrody.

Tak przeznaczył Komitet Powiatowy W. F. i P. W. nagrodę w formie żetonu dla najlepszego zawodnika z powiatu chojnickiego. Wydział Powiatowy ofiaruje nagrodę w formie obrazu dla towarzystwa, które wśród pierwszych dziecięciu będzie miało najwięcej zwycięzców. Koło Oficerów Rezerwy funduje piękny żeton dla niestowarzyszonego. Przewodnictwo Okręgu żeton dla najlepszego Sokoła z Chojnic oraz komitet miejscowy W. F. i P. W. dla najlepszego zawodnika z Chojnic, który nie otrzymał nagrody.

Bieg odbędzie się nieodwołalnie w niedzielę dnia 1 maja br. Dalsze zgłoszenia przesyłać należy na ręce p. prof. Szczepańskiego Człuchowska 55.

KRONIKA.

CHOJNICE, dnia 15. kwietnia 1972 r.

Dziś. Wielki Anastazja m. Piotr.
15. 4. 27. Słońca wschód 4.42 zachód 18.31
Księżyc wschód 17.42 zachód 4.5

— **Bibljoteka tow. Czytelni Ludowych**, przy ul. gimnazjalnej (hotel p. Kaletty) otwarta codziennie od godz. 6—7 po poł., w niedzielę i święta od godz. 12—1 w południe.

— **Wielki Piątek** jest głównie poświęcony przypomnieniu wiernych ostatnich chwil męki i śmierci Zbawiciela. Msza św. się nie odprawia, natomiast odprawiana jest msza „darów poprzednio konsekrowanych“ missa praesanctificatorum. Odprawia się adoracja Krzyża. Nabożeństwo kończy się procesją Najw. Sakramentu do kaplicy wyobrażającej grób Pana Jezusa.

— **Osobiste**, Zostali rozkazem wyznaczeni na przeszkolenie do Centralnej Szkoły Straży Celnej na VIII kurs dla kierowników placówek p. Urbanek Leon kierownik placówki Ciecholewy, p. Malenowicz Kazimierz kierownik placówki Brzozowo, p. Koprowski Franciszek kierownik placówki Wierzchocin.

— **Egzamin kominarski**. Przed komisją egzaminacyjną w Starogardzie złożyli 11 bm egzamin kominarski na czeladników: Alfons Majer z Chojnic ze stopniem bardzo dobrze, Leon Szleger—Sępólno, Jan Wojciechowski—Pelplin, Ługowski—Starogard ze stopniem dostatecznie. Zdanie egzaminu przez Al. Majera uchodzi za najlepsze na Pomorzu w nowej porze, wskutek czego dyplom otrzyma on z województwa.

— **Swięta w urzędach państwowych**. Z powodu świąt Wielkanocnych urzędowanie w biurach państwowych na terenie całego kraju kończy się w Wielki Piątek o godz. 1 po poł. W Wielką Sobotę urzędowanie trwa do godz. 12 w południe. Normalne urzędowanie rozpocznie się we wtorek o zwykłej porze.

— **Upiększenie miasta**. Po usunięciu przestarzałych już drzew mniej zdobiących a szpecących tylko plac Jagielloński, troskliwy o europejski wygląd naszego grodu Magistrat, zastąpił je młodemi drzewkami, zdobiących całą wschodnią cześć placu Jagiellońskiego aż do wylotu ul. strzeleckiej. Możeby Magistrat zajął się również i ul. Mickiewicza, gdyż porą obecną nie można o nizkich bucikach wyjść poza dom, szczególnie zaś w godzinach wieczornych. Będzie to najlepszym „prezentem“ wielkanocnym dla mieszkańców tejże ulicy.

— **Chciał przekroczyć granicę zieloną**. Straż Celna przytrzymała w okolicy Niw niejakiego Józefa Stremskiego z Swiecia, który zamierzał drogą nielegalną przedostać się do Niemiec

— **Odebranie przemytu.** Straż celna przytrzymała niejakiego P. K. z Kamienia od którego odebrała 250 set cygar pochodzenia niemieckiego.

— **Całkowite zaćmienie słońca**. W dniu 29 bm. nastąpi całkowite zaćmienie słońca. Pas całkowitego zaćmienia przejdzie przez Anglję. Norwegję, północną Szwecje itd W Polsce zaćmienie będzie widzialne tylko częściowo — co najwyżej 0,9 tarczy słonecznej będzie zakryte.

Dla dokładnej obserwacji zaćmienia wszystkie prawie państwa wysyłają do Szwecji swoje ekspedycje Wyprawę polską organizuje Polskie Tow. Astronomiczne. Astronomowie polscy mają oryginalny program obserwacji, polegający na kinematografowaniu poszczególnych chwil zjawiska (głównie początku i końca zaćmienia). Finansowe poparcie ekspedycja polska otrzyma ze strony min. oświaty.

— **Przykład idzie z góry**. Symbolem łączności władzy państwowej z narodem to dzień 3 maja, który jest nietylko świętem narodowem ale i państwowem.

Władze nasze czy to państwowe czy komunalne są nasze własne, nie obce. Stąd uroczystość tę obchodzić będą w godnych szatach narówni z całym narodem. Nie zabraknie więc przedewszystkiem na oknach budynków państwowych i samorządowych oznaki narodowej — nalepki 3 maja.

Dlatego zwraca się T. C. L do wszystkich urzędów, aby wczesnem zgłaszaniem się po nalepki i wywieszaniem ich w oknach dawały dobry przykład ludziom, a temsamem pomagały instytucji oświatowej w jej ciężkiej pracy nad zbieraniem funduszów na oświatę polską.

Przykład idzie z góry, pamiętajmy o tem. A przykład powinien być tam lepszy i silniejszy im pięknejszej, ważniejszej dotyczy sprawy. Nalepki są do nabycia w Sekretarjacie Grudziądz ul. Lipowa 28.

— **Niezbędny informator do urządzenia obchodu 3 maja**. Ku uczczeniu Konstytucji 3 Maja okazała się broszurka T. C. L. zawierająca wszystko co potrzebne jest do urządzenia jak najświetniejszego święta narodowego.

Pierwsze to w Polsce wydawnictwo specjalne zawiera oprócz materjałów do obchodów 3 Maja wszelkie techniczne wskazówki, których nigdzie nie można znaleźć, a które są niezbędne dla każdego organizatora.

Na treść jej składają się:

Artykuł wstępny wyjaśniający znaczenie i doniosłość święta narodowego dla Polski Wyzwolonej. 1. Charakter święta narodowego, 2. Tło uroczystości, 3. Pobudka, 4. Nabożeństwo, 5. Jak urządzić pochód, 6. Pogadanki popularne, 7. Igrzyska ludowe a) zabawy b) zawody sportowe, 8 Wieczornice, 9) Materjały do urządzenia wieczornicy w tem 3 odczyty, kilkanaście wierszy, chóry, przemówienia i żywy obraz, 10. Iluminacja świetlna, 11. Jak należy zorganizować zbiórkę pienięźną na „Dar Narod. 3 Maja“, 11. Zakończenie.

Cena zł 1.— Celem ułatwienia ekspedycji prosimy o poprzednie nadesłanie zł 1.— pod adresem Sekretarjatu TCL. Grudziądz Lipowa 28 konto czekowe nr 202.304.

— **Kino Nowości**. W Wielki Piątek i Wielką Sobotę kino nieczynne. W pierwsze i drugie święto Wielkanocne dramat wschodni w 8 aktach pt. „Syn Sahary“. W wtorek i środę (19. i 20. 4) dramat salonowo sensacyjny w 7 aktach „Król Zbójców“ w roli głównej Jack Hoxie jako „Obrońca kobiet“.

— **Dla poszukujących pracy**. W Nadleśnictwie Gołąbek, poczta Polski Cekcyn w pow. tucholskim pracę znajdzie około 40 dziewcząt wykwalifikowanych i to przy kulturach leśnych. Praca potrwa około sześć tygodni. Robotnice pomieszczenie mogłyby znaleść w znajdującym się w Nadleśnictwie baraku, gdzie mogłyby również otrzymać u prywatnego kantyniarza za niewysoką cenę (około 1 zł za obiad i kawę bez chleba) pożywienie. Zarobek na dzionkę Płaca wynosi na godzinę 25—32 groszy zależnie od wieku. Zaznacza się, że szybkie zalesienie obszarów zniszczonych przez klęskę sówki-chojnówki leży nietylko w interesie lasów państwowych lecz również i w interesie kraju i ludności miejscowej.

— **Z kroniki policyjnej**, Wałęsających się po mieście naszem Konieczkównę Weronikę i Gawlicha Stanisława bez stałego miejsca zamieszkania odstawiono do tutejszego Zakładu Poprawczego.

— **Placówki do objęcia**. W Kamiennej Skarzysku Młyn motorowy do wydzierżawienia lub przystąpienie do spółki. Potrzebny kapitał kilkunastu tysięcy. Przy młynie dwa domy mieszkalne, jeden — trzy pokoje z kuchnią, drugi pięć pokojów, kuchnia, spiżarnia i piwnice. Swiatło elektryczne w domach i młynie. Przy młynie 2 i pół morgi ziemi. Jedno z mieszkań nadaje się na piekarnię; W Siedlicach ładny sklep do odstąpienia, może być na różne branże; W Pułtusku do wydzierżawienia zakład kowalsko-ślusarski; W Strzelnie do sprzedania dom i 8 morgi b. dobrej ziemi. Dom z 2 sklepami w najlepszym punkcie miasta; W Kobryniu sklep od frontu i trzy ubikacje do wynajęcia. Sklep nadaje się na wszystkie branże, bławatny, obuwia, kapeluszy i innych; Kamienna—Skarzysko. Potrzebny czapnik sklep bławatny i skład obuwia; Toruń, sklep, b. ładny do wydzierżawienia z dużemi wystawami; Równe, sklep kolonjalny do odstąpienia z towarem; Ciechanowiec, różne sklepy do wynajęcia z mieszkaniami; W Białej-Podlaskiej, sklep bławatny w rynku do sprzedania z dużą ilością towarów i mieszkaniem. Kapitał potrzebny około 10 tysięcy: W Milanówku — place pod budowę i na sklepy do sprzedania punkt dobry: W Stawiskach k) Łomży sklepy spożywcze, galanteryjny, żelazny i bławatny potrzebne. Mieszkanie zapewnione; W Szczuczynie — sklep b. ładny z pokojem do wydzierżawienia, 50 zł. miesięcznie, mogą być różne branże; W Warszawie — Fabryka kapeluszy do odstąpienia, może być wspólnik z niedużym kapitałem; W Warszawie sklepy do wydzierżawienia; Potrzebny lekarz do Staszowa; Do Pińska — potrzebni: rzeźnicy, sklep bławatny, krawiec; Sady do wydzierżawienia; Do sprzedania Zakład ślusarsko kowalski koło Przasnysza; W Toruniu 1. — Są do nabycia sklepy: Drogerja w głównej ulicy z urządzeniem i towarem potrzebny kapitał około 15 tysięcy; 2. Skład towarów kolonjalnych w dobrym punkcie z towarem, potrzebny kapitał koło 8 tysiące; W Kartuzach na Pomorzu. Skład kolonjalno żelazny z towarem ewentualnie z domem w bardzo dobrym punkcie, potrzebny kapitał koło 15 tys.; W Rzeszowie — Są do nabycia sklepy w nowej kamienicy, nadające się na branże szczególniej złotników, których wcale nie ma

JÓZEF KORZENIOWSKI

SPEKULANT

30)

— Jutro, jutro oprowadzę cię — odpowiedział chorąży. Gdy przejeżdżali koło młyna, znowu nauki pana Kaspra stanęły mu w przygodzie.

— Widzę, że wiesz o wszystkiem, co się u mnie dzieje — rzekł chorąży, śmiejąc się.

— Sława stugębna, panie chorąży dobrodzieju! A chociaż często roznosi głupstwa, ale i pomysły pożyteczne także roztrębuje. Niemasz nikogo w powiecie, ktoby o wynalazkach pańskich nie wiedział; ale przesądni, stojący przy starem, choć wiedzą, gdzieby mogli się oświecić i nauczyć, nie chcą. Ja zaś chwytam każdą okoliczność, która mi pozwala korzystać z doświadczenia i genjuszu drugich. Kto ma majątek niewielki, powinien go podwajać i potrajać wynalazkami i rozumem.

— Człowieku! — zawołał chorąży zdumiony — mówisz jak gdybym ja mówił: myślisz, jak gdybym ja myślał — i wziął go za ręce i cisnął serdecznie; i te wyrazy wynalazki genjusz, brzęczały mu w uszach ciągle i długo.

— O! panie Kasprze! — pomyślał w duchu pan August — tyś głęboki filozof. Będziesz miał pomnik w Zakrzówku, jeśli mi się uda.

— Obaczysz wszystko później — rzekł chorąży — bo nie myśl, abym ci tak prędko wypuścił od siebie. Chyba, że masz co ważnego, co ci przeszkadza.

— Parę dni mogę tą razą zabawić — odpowiedział z udaną obojętnością pan August — i miałbym sobie do wyrzucenia, gdybym nie skorzystał z tak dobrego usposobienia pana dobrodzieja w nauczeniu mię tego, czego mi niedostaje.

— Oh! bądź pewny! Zawsze gotów jestem na usługi sąsiadów; a dla ciebie wstałbym o północy.

Wjeżdżali na dziedziniec. Nie będziemy opisywali wszystkich grymasów podziwienia, któremi pan August starał się dobić swojego przyszłego teścia; wszystkich znaków przychylności, które nawzajem okazywał mu pan chorąży, złapany tak znienacka w sidła pochlebstwa i zręcznej efronterji. Powiemy tylko, że gdy nasz pseudo pan, pseudo agronom, pseudo mechanik i architekt połykał dymek kadzideł, którego słodycz i zawrót, jaki daje, nie obcy i nam autorom (a nam mniej, niż komukolwiek); w tymże czasie nasz Spekulant, czując jak olbrzymi krok zrobił, przenosił się myślą w czas dalszy, dojeżdżał już niby do swego domu, przerabiał go wedle swego widzimisię, skupował wioski okoliczne, przyjmował zabiegi braci szlachty, którą wziął za łeb przez zimną krew, rozum i pieniądze; i z coraz nowemi i coraz większemi cyframi igrając w rozkołysanej imaginacji, o pannie Klarze wspomniał dopiero wtenczas, gdy ją obaczył.

XI.

Szaro już było w pokoju, gdy wszedł chorąży, a za nim pan August. Matka z córką siedziały na przeciwko siebie, obie zamyślone, obie milczące, nie słysząc, że ktoś zajechał, nie uważając, że ktoś wszedł do pokoju.

— Basiu! Klaruniu! — zawołał raptem chorąży — prowadzę wam gościa, i jakiego gościa!

Panna Klara obejrzała się, krzyknęła i z miejsca powstać nie mogła. Chorążyna stworzona o córkę i bojąc się, aby się nie wydała, cokolwiek z roztargnieniem przyjęła pana Augusta. Chorąży, chcąc naprawić to, według jego myśl, obojętne przyjęcie; oszczędzając jedynego człowieka, który jak jawną odda je mu sprawiedliwość, jak my często oszczędzamy tego poczciwca, co o nas łaskawe pisze artykuły, — zawołał:

— Co to wam? Czyście nie poznali pana Molickiego?

Otóż to wdzięczność kobiet! już i zapomniały, że był ich opiekunem w drodze. Więc ja go wam rekomęduję jako takiego gościa, któremubym kazał koło od powozu porąbać, gdyby to było zatem, żeby go dłużej zatrzymać.

Przez czas tej perory i chorążyna i panna Klara przyszły do siebie. Chorążyna, podchodząc, rzekła:

— Pomyśliłeś się mój mężu! Ja bardzo dobrze pamiętam, cośmy panu Augustowi winne, i jak nas szczerze i troskliwie pilnował. Ale zajechaliście nas panowie tak cicho, gdyśmy sobie w szarej godzinie dumały; a przytem — dodała z wymówką — jużeśmy straciły nadzieję widzenia pana...

— Oh! dobra pani! — odpowiedział pan August — gdy się pani dowiesz, ilem przez ten czas wycierpiał, jak ciężki i święty musiałem dopełniać obowiązek, to mi zapewne darujesz Jakże się ma panna Klara? — dodał, przystępując do drżącej panienki i biorąc jej rękę.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Najnowsze wiadomości

(Informacje własne).

Zamordowanie prezydenta miasta Łodzi.

Chojnice 15 IV. 1927.

W Łodzi 14. b m. o godz. 11 z rana został za mordowany prezydent miasta Łodzi, dr Marjan Cynarski.

Prezydent Cynarski wychodził ze swego mieszkan'a do magistratu, gdy nagle lokator, mieszkający na I. piętrze, usłyszał okrzyk: „Ratunku, złodzieje!" Lo kator zbiegł po schodach i u wejścia do domu, zastał już trupa prezydenta, który otrzymał ranę od noża po lewej stronie pachwiny. W oddali widać było uciekającego mordercę. Wezwany lekarz stwierdził śmierć skutkiem udaru serca i wewnętrznego krwotoku. S. p Marjan Cynarski na czele m. Łodzi jako prezydent stał od r. 1923 Był członkiem Rady Naczelnej Związku Ludowo-Narod. Jako prezydent Łodzi i człowiek bezstronny położył ogromne zasługi około rozwoju miasta. Powodem zbrodni akt zemsty osobistej.

B i t w a na ulicach Szanghaju. W Szanghaju oddziały generała Czang Kai Czeka dokonały rewizji w siedzibach komunistycznych związków zawodowych. Na przedmieściu chińskiem doszło do starć z komunistami w rezultacie których 100 osób zostało zabitych a około 250 odniosło rany.

K o n c e n t r a c j a armji Czerwonej. Do Szanghaju nadchodzą wiadomości o koncentracji wojsk rosyjskich na granicy chińskiej, gdzie już podobno zgromadzono armję w sile 100.000 ludzi.

W odpowiedzi na koncentrację wojsk rosyjskich na terenie wschodniej Syberji, rząd pekiński ogłosił w Mandżurji stan oblężenia, a Japonja obsadza wojskiem tamtejsze linje kolejowe.

M e t r o p o l i t a prawosławny w Polsce Dyonizy przybył wraz z delegacją w wtorek do Aten uroczyście powitany na statku przez przedstawicieli rządu oraz delegata patrjarchy. W ciągu dnia odbyło się Te Deum i wymiana oficjalnych wizyt. Metropolita jest gościem rządu greckiego

S m i e r ć w n u r t a c h świętej rzeki. 36 osób zatonęło w Gangesie. W Bonares (Indje) w związku z uroczyście obchodzonem świętem oczyszczania się z grzechów przez rytualną kąpiel w Gangesie, wskutek naporu tysiącznych rzesz wiernych, zatonęło 21 kobiet i 15 mężczyzn.

K r ó l G u s t a w szwedzki uda się w dniu 19 bm. do Madrytu w Hiszpanji gdzie przez 4 dni będzie gościem króla hiszpańskiego.

K s. W a l j i (następca tronu w Anglji) wyjechał z Londynu do Biarritz, skąd uda się do Madrytu, gdzie zabawi 10 dni jako gość królestwa hiszpańskich.

K r w a w a walka z przemytnikami. Na odcinku granicznym Horoszeny koło Sniatynia rozegrała się krwawa walka z bandą przemytników rumuńskich, którzy usiłowali wywieźć większą partję towarów z Polski. Przemytnicy zaatakowani przez rumuńską straż graniczną odpowiedzieli strzałami, raniąc jednego z żołnierzy. Pięciu przemytników ujęto, pozostali zdołali zbiec wraz z towarem.

B u r z e i śnieżyce we Włoszech. W całych niemal Włoszech rozpętały się gwałtowne burze. Na Bergana na skutek orkanu osunęła się olbrzymia lawina śnieżna, która zatamowała ruch kolejowy i kołowy. O tem samem donoszą z Turynu. W porcie Livorno burza połączona z gwałtownym wiatrem uszkodziła kilka stojących na kotwicy okrętów. Zasiewy zniszczone.

S t r a s z l i w y cyklon który szalał w Bengalu, zniszczył całkowicie szereg wiosek. Wiele osób zostało zabitych.

P o c i ą g spadł do rzeki. Na Sybirji zarwał się most przez rzekę Seję, w chwili przejazdu pociągu towarowego. 15 osób utraciło życie.

G d y N i e m c y pracują coraz dłużej. Minister pracy i opieki społecznej Jurkiewicz wydał na Górnym Slasku rozporządzenie o wprowadzeniu najpóźniej w dniu 1 maja br. ośmiogodzinnego dnia pracy w hutach górnośląskich dla wszystkich kategoryj robotników. Niektórzy robotnicy, zwłaszcza zatrudnieni w wielkich piecach, pracują obecnie po 10 godzin.

S e j m zbierze się dopiero w końcu maja tak donoszą z Warszawy.

---

w Rzeszowie; Do Kostopola Wołyń, — potrzebni: Szklarz, krawiec, piekarz, jatka z mięsem, ogrodnik, introligator; Do Hrubieszowa — potrzebni czapnik zbożowiec, kamasznik, cholewkarz, dentysta, sklep z ubraniem i obuwiem, sklep ze skórą;
Poszukują miejsc: Krawcy, tkacz, zbożowcy, introligator, rybacy, piekarze, cukiernik, stolarz, handlowcy, cieśla, kupcy, młynarz, monter.

Wiadomość—Warszawa ul. Zórawia N. 2 T-wo „Rozwoju Zycia Narodowego w Polsce".

— **Osada rentowa do nabycia.** Powiatowy Urząd Ziemski w Starogardzie ogłasza na sprzedaż osadę rentową w Suminie pow. Starogard nr. 14, obszaru 19,8517 ha z kompletnem zabudowaniem oraz żywym inwentarzem. — Zgłoszenia na nabycie tej osady przyjmuję się w terminie do 25 kwietnia br. Zgłoszenia muszą być wypisane na odpowiedniem formularzu i nadesłane lub doręczone do Powiatowego Urzędu Ziemskiego w Starogardzie.

Z CZERSKA I OKOLICY.

(P) **Egzamin czeladniczy** w zawodzie piekarskim złożył w dniu 12 bm. przed Komisją Egzaminacyjną uczeń Feliks Kortas z wynikiem „dobrym."

(P) **Nowe domy mieszkalne.** Nowy dom mieszkalny przy ulicy Tucholskiej pobudował p. Mleczek, drugi dom p. Błociński jest już blisko na ukończeniu. Przy ulicy Kosobuckiej widnieją już mury domu nowego. Przy ulicy Szkolnej również powstaje nowy dom p. Paliszewskiego. Zaznaczyć wypada, że w roku bieżącym wystawiono aż cztery nowe domy mieszkalne, które niewątpliwie przyczynią się do zaspokojenia głodu mieszkaniowego.

(P) **Budowa nowego chodnika.** Komisja Budowlana zarządziła budowę nowego chodnika przy ulicy Starogardzkiej. Na budowę chodnika Województwo przeznaczyło 15 000 zł. Przy budowie dużo bezrobotnych znajdzie pracę.

Z TUCHOLI I OKOLICY.

Gostyczyn. (Wśród wojaków). Zebranie Tow. Powst. i Wojaków odbyło się w ubiegły czwartek na sali p.Komorowskiego. Zebraniu przewodniczył prezes p. St. Baumgart. Po załatwieniu kilku spraw wewnętrzno-gospodarczych p. Jeske zdał wyczerpujące sprawozdanie z zjazdu okr. Tow. Pow. i Wojaków w Starogardzie Następnie komendant p. Domerski zdał sprawozdanie z przebiegu konferencji komendantów. Najważniejszym punktem obrad było przeprowadzenie manewrów w dniu 24 bm. i zakupienie sztandaru dla tutejszej placówki wojackiej. Uroczystość poświęcenia sztandaru prawdopodobnie odbędzie się w dniu 3. lipca br.

— (Strzelanie.) W dniu 10 bm. popoł. odbyło się pierwsze tegoroczne strzelanie ostremi nabojami. Przy strzelaniu obecnych było 36 członków. Warunki wypełniło 29. Bardzo dobrze strzelali druhowie: J. Straszyński (55 pierścieni), St. Baungart (53), J. Prill (50) i P. Mróz (49 pierścieni). W dniu tym strzelała też tutejsza młodzież wojacka. Najlepszymi strzelcami byli: B. Chylewski (48 pierścieni), A Komorowski (43 pierśc.), Wł. Warczak (43 pierśc) i St Lubiński (39 pierśc) Następnie strzelano o nagrody, które otrzymali: J. Ciżmowski (I), B. Grochulski (II), i A. Komorowski (III).

Z POMORZA.

Kosobudy. (j) (Z życia wojaków.) W ub. niedzielę odbyło się zebranie tutejszego Tow. Wojaków. Zebranie zagaił prezes druh Puchowski. Po załatwieniu szeregu spraw postanowiono urządzić uroczysty obchód w dniu 3 maja, połączony z zawodami o nagrody, fundowane przez Tow. Wojaków. Za staraniem druha komendanta Jaszewskiego, utworzono w towarzystwie Wojaków własną kapelę, która poraz pierwszy przygrywać będzie w dniu 3 maja.

Wiele. (Wiec poselski Z. L N.) W poniedziałek 11. 4 br, odbył się tutaj wiec na który przybyli pan poseł Szturmowski i p. Jeske. Po zagajeniu przez pana Jeskiego obrano przewodniczącym p. Główczewskiego kierownika szkoły tutejszej. Tenże po przywitaniu przybyłych ogłosił porządek obrad i udzielił głosu p. posł. Szturmowskiemu, który wygłosił obszerny referat o położeniu w Polsce, o sprawach wewnętrznych, budżecie, o wnioskach ze strony narodowej jak to: o zmianie ordynacji wyborczej, zredukowaniu ilości posłów, o ustawie o zebraniach, zreformowaniu podatku, pożyczce i t. p.

W dyskusji zabrali głos pp. Ronkowski, Rogala i Baranowski Na wszystko dał zrozumiałe wyjaśnienie p. poseł na co nastąpiły ogólne brawa.

Przewodniczący dziękując obecnym za przybycie, nawoływał do zgody i jedności przytaczając zdanie: „Zgoda buduje niezgoda rujnuje". „Rotą" i pochwaleniem Pana Boga zebranie zamknięto

Starogard. (Straszne przebudzenie.) Zona pewnego miejscowego robotnika gdy przebudziła się onegdaj rano znalazła obok siebie zimne zwłoki męża. Wieczorem udał się mąż zdrowy na spoczynek a w ciągu nocy zmarł na udar serca.

Puck. (Nowy starosta objął urzędowanie.) Gen. Zaruski przybył do Pucka dnia 11 bm. i objął urzędowanie jako starosta morski z tymczasową siedzibą w Pucku.

Pokrzywdowo. (Młyn stał się pastwą płomieni.) W nocy z wtorku na środę o godz 2 spalił się tu doszczętnie młyn motorowy należący do p. Juljana Kanawady. Przyczyny wybuchu ognia nie zdołano ustalić. Młyn był ubezpieczony na 90000 zł. w 2 Ubezpieczalniach.

Jabłonowo. (Sumienny Pomorzanin). Na targu w Jabłonowie zwrócił gospodarz M. z W. pewnemu panu z Brodnicy 100 zł„ które zima przy sprzedaniu świń wypłacił mu za dużo.

Grudziądz. (Nowy dowódca 65 p. p) Dowództwo 65 pułku piechoty objął podpułkownik p. Kieszkowski. Dotychczasowy dowódca tego pułku, pułk. Korewo, obejmuje stanowisko dowódcy dywizji piechoty w Łodzi.

Kościerzyna. (Likwidacja szkoły zawodowej) Społeczeństwo kościerskie zdziwiło ostatnio niemało niespodziewana wiadomość o likwidacji tutejszej szkoły zawodowej. Ze wszech stron dają się słyszeć głosy protestu. Nic też dziwnego, bowiem likwidacja szkoły zawodowej, jedynej na Kaszubach, a tak bardzo potrzebnej, mogłaby bardzo ujemnie wpłynąć na kształcenie zawodowe młodzieży, szczególnie młodzieży żeńskiej.

Z NIEMIEC.

Berlin. (Olbrzymie fałszerstwo banderoli w Niemczech.) Policja wpadła na trop wielkiego fałszerstwa banderoli na wyroby tytoniowe, dokonywanego już od dłuższego czasu w Berlinie, Kolonji i Hamburgu. W ostatniem mieście aresztowano w przeciągu jednego dnia 20 osób Kobieta, należąca do szajki fałszerzy, zeznała, że sprzedano w Hamburgu podrobionych banderoli do papierosów w wartości 40 miljonów marek.

Hamborn. (Kłótnia z kochankiem spowodowała samobójstwo.) Po gwałtownej kłótni ze swym kochankiem, który odjechał w kierunku do Marxloh, rzuciła się pewna dziewczyna z mostu do kanału. Natychmiast przybiegli urzędnicy rzucając jej celem wyratowania liny, które desperatka pominęła, płynąc ku drugiej stronie kanału. Po dłuższem utrzymaniu się na powierzchni wody utonęła z krzykiem o pomoc. Dotychczas zwłok jej nie odnaleziono.

ROZMAITOSCI.

Człowiek który je śnieg zamiast masła. W Serbji południowej we wsi Plosnicy mieszka pewien staruszek cierpiący na oryginalną chorobę. Otóż człowiek ten nie uznaje żadnej różnicy między masłem a śniegiem, którym w zimie smaruje chleb i spożywa z wielkim apetytem. Staruszek ten jest przytem przekonany, ze śnieg jest conajmniej tak pożywny, jak masło, co usilnie stara się wmówić wszystkim swym sąsiadom. Zaznaczyć wypada, iż dziwak ten jest człowiekiem bardzo zamożnym, i może sobie pozwolić na spożywanie oryginalnego masła. W rozmowie ze swymi znajomymi staruszek niejednokrotnie już oświadczył, że zdaniem jego, ludzie grzeszą marnując potrawę, której im Pan Bóg za darmo tak obficie daje.

Gdzie są najlepiej płatne posady? Przedstawiciel Norwegji w Lidze Narodów, Hamber, przedłożył w tych dniach komisji gospodarczej Ligi Narodów sprawozdanie sekcji personalnej Ligi, z którego wynika, że w Lidze Narodów zatrudnionych jest obecnie 844 osób. Według przynależności państwowej personel Ligi Narodów składa się z 219 Szwajcarów, 216 Anglików, 180 Francuzów i 229 obywateli innych państw.

Sekretarz generalny Ligi Narodów, sir Eric Drummond, otrzymuje rocznie 100 000 franków szwajcarskich pensji i 67.000 franków na wydatki reprezentacyjne. Jego pomocnik ma pensję roczną 100 000 franków szwajcarskich. Urzędnicy kancelarji sekretarza generalnego mają pensje: 10.000, 19.000 i 28 000 franków szwajcarskich. Stenografowie zarabiają od 8.000 do 11.000 franków szwajcarskich rocznie. Dyrektorowie sekcji politycznej i informacyjnej mają pensje 53 000 franków szw., zaś członkowie obu tych sekcyj zarabiają 13 000 — 28.000 franków rocznie. Główny rachunkowy ma roczną pensję 24 000 franków — tłumacze 19 do 25.000 franków, bibljotekarze — 25 000, pracownicy biurowi 4 5000 — 1 000 fr, kierowcy samochodowi, stróże nocni i ogrodnicy 4 800 — 7.000 franków szwajcarskich.

Bardzo dobrze są sytuowani urzędnicy poszczególnych biur Tak np. pensja dyrektora biura dla spraw mniejszości narodowych wynosi 53.000 franków szwajc. a poszczególnych jego współpracowników 19.000 do 23 tys. franków rocznie, Dyrektor międzynarodowego biura zdrowia ma pensję 53 000, jego współpracownicy 19 — 28.000 franków szwajcarskich. Dyrektor biura dla spraw rozbrojenia dostaje 41.000, a urzędnicy 24.000 franków szwajcarskich rocznie.

Odkrycie nowych pól djamentowych. W południowej Afryce przy ujściu rzeki Orange River znaleziono olbrzymią ilość djamentów, które prąd wody prawdopodobnie wyniósł z koryta rzeki w górnej jej części. Kamienie zaokrąglone jak żwir, znajdują się w ogromnej obfitości Wielkość ich nie przewyższa półtora karata, ale już znaleziono jeden 81 karatowy, którego wartość została określona na 7.000 funtów.

HUMOR.

Nauczyciel i uczniowie.

— Nauczyciel do uczniów przed świętami. — Zyczę wam Wesołych Swiąt i abyście do szkoły powrócili mądrzejsi.

— Uczniowie chórem — Nawzajem panie profesorze!

Ruch w Towarzystwach

Tow śpiewu „Lutnia". Ostatnia lekcja śpiewu przed świętami dziś w piątek o godz. 8 w szkole. Zapowiedziana ostatnia próba na sobotę wobec tego wypadnie.

Dyrygent

[illegible]

Redaktor odpowiedzialny: Paweł Kaszubowski
Drukiem i nakładem drukarni „Dziennika Pomorskiego."
w Chojnicach.

Wszystkim, którzy brali udział w pogrzebie mojej kochanej córki, naszej dobrej siostry

ś. p.

Elżbiety Czarnowskiej

oraz tym, którzy przesłali nam wyrazy współczucia składamy serdeczne „Bóg zapłać“.

rodzina Czarnowskich.



Przedsiębiorstwo samochodowe

Richard Gehrke

Chojnice **centrala samochodów,** telefon 108.

poleca swój samochód do łask. użytku po umiarkowanych cenach.

Postój samochodu:

Rynek vis à vis Pencke, albo ul. Człuchowska 9.

Każdy Pan znajdzie na Wielkanoc

czapki, wierzchnie koszule, kołnierzyki, krawaty, pończochy i t. p. we wielkim wyborze u **OskaraWeilanda** obok Człuchowskiej bramy.

Każda Pani znajdzie dla siebie najodpowiedniejsze

pończochy

w różnych kolorach

u Oskara Weilanda

obok Człuchowskiej bramy.

Na święta

polecam

Konserwy warzywne i owocowe wszelkiego gat., sardynki franc. i portugalsk. sardele brabanskie, ogórki kiszone i korniszone, wina, koniaki, likiery

po zniżonych cenach 871

Freiwald nast. W. Richter

telefon 47.

W sobotę, dnia 9 kwietnia zgubiono w drodze z Urzędu Skarbowego do stacji kol. Żabno

weksel na zł 500

płatny dn'a 15 kwietnia w Brusach, wystawiony na małżonków Bruskich. Znalazcę uprasza się o oddanie za zwrotem kosztów pod adr.

Zabrocki, Czarniż
p. Męcikał. 872

Sprzedaż licytacyjna.

W sobotę, dnia 16. b. m. o godz. 10 przed połudn. w lokalu Rynek 2. sprzedawać będę najwięcej dającemu za gotówkę: wina, likiery i towary drogeryjne.

Markowski, kom. miejski.

Radjo Radjo

Elektrotechniczna Centrala Instalacyjna

Otto Rott

polecam:

Dr. Seipta Radjo-aparaty odbiorcze różne wielk. 3 rurk. odbiornik, 4 rurk. odb. (ze zm. szpulk.) 4 „ „ Neutrodyn (wmont. szpulki) Dr. Seipta aparaty są wszędzie znane jako najlepsze, wyróżniają się czystością tonów i gustownem wykończeniem. Dla fal w otrębie 180 do 10.000 m. Codziennie przedstawianie aparatów bez zobowiązania.

Radjo Radjo

Farby do **FARBOWANIA JAJEK** wielkanocnych w rozmaitych **kolorach** oraz **papier** do farbowania jajek tak **obrazki** jak i deseń marmurowy

poleca

Bracia Hubert,

właśc. Juljan Hubert

Drogerja - Farby

Chojnice, Pom. Gdańska 18.
rok zał. 1894. Tel. 219.

Wypożyczam Pieniądze

lecz nie w gotówce tylko w sposób udzielenia kredytu na **maszyny do szycia,** centryfugi **Alfa-Laval, Diabolo Krupp** bez weksla bez oprocentowania na 12 miesięcy.

Do wiosennej uprawy roli, nadszedł większy transport narzędzi w różnym wyborze, jak: **brony łąkowe siewniki, pługi i brony** wszelkiego rodzaju i inne maszyny i narzędzia. Gotowe **odkładnie i lemierze** oryginału „Ventzkiego“ są stale na składzie.

Zaoszczędzi każdy dużo pieniędzy przy ostrożnym zakupie maszyny gdyż dziś przy nienormalnych czasach ustala cenę każdy tak, jak osioł uchem myrnie, tak i tak.

ROLNIKU!

Nim zakupy zrobisz żądaj zewsząd oferty i przekonaj się, pamiętaj ostatecznie i o mnie, bez przymusu kupna okażę Ci mój kolosalny wybór albo napisz pocztówkę a wyślę katalog i cennik gratisowo.

Wszelkie części centryfugowe również stale na składzie.

Leon Studziński

Składy Maszyn roln. tel. 67 Kościerzyna, Pom.

Koniaki, wina, likiery

oferuje 870

Albert Ludwig.

Świeżo palone

kawy

po niskich cenach dziennych poleca 869

Albert Ludwig.

Rozsadki

Szparagi dwuletnie, Truskawki, Agrest, Porzeczki, Maliny 766

poleca

K. Błaszczyk.

zakład ogrodniczy Chojnice. Szosa Gdańska 16.

FabrykaPapyDachowej

M. Rekowski

Tel. 211. Chojnice. Tel. 211.

poleca po cenach konkurencyjnych

papę dachową w pięciu gat., lepnik, smołę dest. i inne artyk. budowl. także zakupuje stare beczki od smoły, oliwy i śledziówki,

z podwójnemi pokrywkami i płaci najwyższe ceny. 866

Wyrabiam od 35 lat

aparaty do piwa

każdego rodzaju.

Wyciskacze piwa, pokojowe i piwnicowe aparaty dla kwasu węglowego, również i przenośne aparaty dla kwasu węglowego. Wszelkie armatury do piwa i części zapasowe

Reparacje natychmiast.

Z powodu masowej fabrykacji ceny bezkonkurencyjne. 851

M. Damm

Odlewnia metalów i fabryka aparatów, instalacje kanałowe, gazu i wody **Dworcowa 57**

Na święta

polecam

po bardzo niskich cenach:

we wielkim wyborze:

bieliznę damską
krawaty
pończochy
skarpety
kołdry watowane
firany
chodniki
ceraty

skład bławatów

R. Krzemiński

Chojnice, Gdańska 9.

Dachy gontowe!

Pokrycie nowych jak reparacje wykonuje się fachowo i pod gwarancją przy korzystnych warunkach płatności.

Prospekty i wzory bezpłatnie.

A. Klugmann, Gdańsk, Neue Mottlau 6

Zakłady gontowe.

Sprzedaję

koniczynę czerwoną

I gat. 2 zł, II g 1 50 za ft., plewy koniczynowe i odpady

Pawłówko osada

860 Mancewicz

Gospodarstwo

36 morgów ziemi średniej, dobre zabudowanie i inwentarz, blisko kolei i miasta za 9000 zł. natychmiast na sprzedaż. Zgłoszenia 856

Wł. Zaremba,

Tuchola Rynek 8.

Opłatki do mazurków
Farby do jaj
Oliwa prowancka
Cukaty, mak, wanilja

poleca

Drogerja Zak

obok Magistratu, 862

PaństwoweLeśnictwoOlszyny

poczta Męcikał sprzeda

50-60 ctr. siana

z 1-szego pokosu z łąk nawożonych.

Zgłoszenia: 858

Leśnictwo Olszyny, poczta Męcikał.

Fordziści!

Przyjeżdżając do Zoppot pamiętajcie, że zastępstwo Forda w Zoppotach sprzedaje wozy nowe wszelkiego rodzaju na 12—18 rat miesięcznych. Jeśli Was ta nie zwykła okazja interesuje, napiszcie zaraz, adresując: **Zastępstwo Forda, Zoppot.** Dla oficerów polskich specjalne ulgi. 859

Ogłaszajcie w Dzienniku Pomorskim.

Samochód

marki „Adler“ 6 osobowy w pełnym ruchu, z powodu zwinięcia przedsiębiorstwa natychmiast do sprzedania. Wpłata gotówką 2500 zł. Oglądać można w Grudziądzu ul. Moniuszki 5-2 p. na prawo.

Mieszkanie

4—6 pokojowe z kuchnią, poszukuję natychmiast, lub później.

Zgłoszenia proszę do Hotelu Centralnego 865

Zamawiam niniejszem pismo

„Dziennik Pomorski“

z Chojnic

na miesiąc maj

i proszę pobrać odemnie przez listowego przedpłatę 1 miesięczną z opłatą pocztową razem **2,54 złotych**

_______________ dnia _______________ 1926

imię i nazwisko _______________

miejscowość _______________

ulica _______________

pokwitowanie poczty _______________

Zamawiam niniejszem pismo

„Dziennik Pomorski“

z Chojnic

na maj i czerwiec

i proszę pobrać odemnie przez listowego przedpłatę 2 miesięczną i opłatą pocztową razem **5,08 złotych**

_______________ dnia _______________ 1926

imię i nazwisko _______________

miejscowość _______________

ulica _______________

pokwitowanie poczty _______________

Portfele, teczki, parasole laski, paski sportowe, papierośnice, fajki, galanterje i krótkie towary

znajdzie się we wielkim wyborze

u Oskara Weilanda

obok Człuchowskiej bramy.

Bielizna dla Pań i dzieci rękawiczki, pończochy, koszule sportowe oraz czapki i kapelusze dla dzieci

znajdzie się we wielkim wyborze

u Oskara Weilanda

obok Człuchowskiej bramy.